

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: środa, 28, styczeń 2026 15:49

Adrian Pokrywczyński

Odslony: 139

---

Ciekawe orzeczenie dotyczące danych osobowych w kontekście gospodarki odpadami zapadło niedawno w Naczelnym Sądzie Administracyjnym.

W wyroku z 14 stycznia 2026 r. o sygnaturze III OSK 147/23 Naczelny Sąd Administracyjny określił granice stosowania art. 6 ust. 1 lit. f RODO w kontekście monitoringu wizyjnego na osiedlach mieszkaniowych. Konkretnie – dotyczyło to kwestii kamer w altanach śmietnikowych, które rejestrowały wizerunek mieszkańców wyrzucających tam odpady.

Sprawa dotyczyła spółdzielni mieszkaniowej, która – powołując się na tzw. prawnie uzasadniony interes – zainstalowała kamery w altanach śmietnikowych w celu kontroli prawidłowej segregacji odpadów. Nie spodobało się to Prezesowi Urzędu Ochrony Danych Osobowych, który nałożył na spółdzielnię karę. Spółdzielnia zaskarżyła decyzję i w I instancji wygrała. PUODO nie złożył jednak bronii.

Analizując sprawę, NSA przypomniał, że przetwarzanie danych osobowych na podstawie art. 6 ust. 1 lit. f RODO jest dopuszczalne wyłącznie przy łącznym spełnieniu trzech przesłanek. Kluczowe znaczenie ma przy tym kryterium niezbędności. Sąd uznał, że choć cele spółdzielni można uznać za prawnie dopuszczalne, to rejestracja obrazu w altanach śmietnikowych nie była środkiem nieodzownym do ich realizacji. Istnieją bowiem alternatywne, powszechnie dostępne i mniej ingerujące metody kontroli segregacji odpadów, takie jak stosowanie zindywidualizowanych worków przypisanych do poszczególnych lokali. NSA podkreślił również, że nawet hipotetyczne spełnienie przesłanki niezbędności nie przesądza o legalności monitoringu. W realiach sprawy prawnie uzasadnione interesy administratora nie miały charakteru nadrzędnego wobec konstytucyjnie chronionego prawa do prywatności i autonomii informacyjnej jednostki. Wizerunek osoby fizycznej stanowi dane osobowe, a jego utrwalanie w przestrzeni wspólnej budynków wielorodzinnych ingeruje w sferę wolności osobistej, wywodzonej z godności człowieka.

„Powszechnie wiadomym jest, iż wysokość opłat śmieciowych ma co prawda określoną wartość ekonomiczną, lecz ich wysokość nie jest taka, aby uzasadniała ograniczanie wolności człowieka. Swoboda jednostki, brak obserwacji i rejestracji jej wizerunku i zachowań w przestrzeni wspólnej dla wszystkich mieszkańców budynku wielorodzinnego, są wartościami nadrzędnymi względem prawnie uzasadnionych interesów administratora danych osobowych, gdyż zapewniają sferę wolności jednostki w miejscach wspólnych dla danej wspólnoty. Zapewniają jej komfort i swobodę zachowania w miejscach innych niż ściśle prywatne, a w ten sposób stwarzają warunki do realizacji naturalnej dla osoby ludzkiej wolności. Wolność osoby ludzkiej jest jej przymiotem, a zarazem jej potrzebą, która może być ograniczana wyłącznie w sytuacjach niebanalnych. Ograniczanie wolności człowieka wymaga rygorystycznego dochowania wymogów proporcjonalności, które w rozpoznawanej sprawie w sposób skrajny nie zostały zachowane. Dla realizacji dość prozaicznego celu zastosowano bowiem środki ograniczające prawa i wolności definiujące istotę osoby ludzkiej” – kategorycznie stwierdził Sąd w uzasadnieniu.

NSA, po przeanalizowaniu powyższych okoliczności, stwierdził więc, że decyzja PUODO odpowiadała prawu. W konsekwencji uchylił wyrok WSA oraz oddalił skargę na decyzję. Wyrok jest prawomocny.